

Ryszard Pęczkowski

Media w szkole – i co dalej?

Edukacja - Technika - Informatyka nr 3(13), 42-46

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard PĘCZKOWSKI
Uniwersytet Rzeszowski, Polska

Media w szkole – i co dalej?

Dynamiczny rozwój technologii informacyjnych sprawia, że stały się one jednym z głównych czynników determinujących tempo zmian i poziom rozwoju wszystkich sfer życia społecznego, w tym w sposób szczególny system zinstytucjonalizowanej edukacji. Stworzyły one jakościowo i ilościowo nową sytuację dla procesów edukacyjnych. Szkoła po raz pierwszy w swej długiej historii przestała być podstawowym źródłem informacji dla uczniów do niej uczęszczających. Nieograniczone możliwości dostępu do różnorodnych źródeł informacji w dowolnym miejscu i czasie uczyniły z instytucji szkoły miejsce mało atrakcyjne zarówno dla ucznia, jak i nauczycieli.

Teza o konieczności wkomponowania w działalność dydaktyczno-wychowawczą szkoły współczesnych technologii informacyjnych jest w moim przekonaniu bezdyskusyjna. Dyskutować można i należy o tym, jak to czynić, uwzględniając dotychczasowe, niestety często negatywne doświadczenia. Wprowadzanie do szkoły współczesnych mediów ma nie tylko swoje implikacje natury metodycznej, ale przede wszystkim organizacyjnej i ekonomicznej. Ze względu na ograniczone możliwości w niniejszym opracowaniu uwagę swoją skoncentruję wyłącznie na problemach organizacyjnych oraz związanych z nimi problemach finansowych. Rozwiązanie ich stanowi w moim przekonaniu podstawę działań na rzecz racjonalnego wprowadzania i wykorzystywania współczesnych technologii informacyjnych w codziennej praktyce szkolnej.

Rozważania swoje rozpocznę od sformułowania odpowiedzi na zasadnicze pytanie, a mianowicie: Czy uzasadniona z punktu widzenia organizacyjnego i ekonomicznego jest kontynuacja idei kompleksowego wyposażania każdej szkoły – od największych do najmniejszych – w nowoczesne media? Czy system edukacji jest w stanie udźwignąć ogromne, ciągłe koszty związane m.in. z koniecznością modernizacji zarówno hardware'u, jak i software'u? Czy wobec dynamicznego rozwoju technologii informacyjnych i produktów tego rozwoju szkoła dysponuje możliwościami finansowymi i organizacyjnymi podążania za tym rozwojem?

Analiza dotychczasowych efektów wdrażania do szkół współczesnych mediów, jak i analiza sposobów ich wykorzystania w codziennej praktyce szkolnej upoważnia mnie do sformułowania negatywnej odpowiedzi na postawione powyżej pytania. Powszechna bieda oświatowa z jednej strony, z drugiej zaś tempo rozwoju technologii informacyjnych wraz z coraz bogatszym wachlarzem no-

wych urzędzeń i coraz bogatszą ofertą software'u sprawia, że współczesna szkoła pozbawiona jest możliwości tworzenia takiej infrastruktury, która byłaby zbliżona poziomem do tej oferowanej poza środowiskiem szkoły. Ponadto, szkoła była, jest, i wszystko wskazuje na to, że będzie instytucją, która może korzystać z rozwoju technologii informacyjnych, a nie instytucją, która w tym rozwoju będzie istotnym ogniwem.

Wobec powyższego uzasadnione wydaje się poszukiwanie innych rozwiązań organizacyjnych, rozwiązań, które z jednej strony umożliwią szkole bez względu na wielkość i miejsce jej funkcjonowania wykorzystywanie w sposób racjonalny współczesnych mediów, z drugiej zaś pozwolą jej zaistnieć jako miejsce atrakcyjne, porównywalne z tymi, które funkcjonują poza jej środowiskiem. Taką propozycję przedstawiam poniżej. Określiłem ją mianem „gminnego centrum edukacji medialnej”.

Podstawą mojej propozycji jest przekonanie, że dotychczasowa praktyka wykorzystywania współczesnych mediów w pracy szkoły jest niezadawalająca, a jej cechą charakterystyczną jest znaczne zróżnicowanie infrastruktury informacyjnej poszczególnych szkół, niezadawalający poziom przygotowania nauczycieli do stosowania mediów w swej pracy oraz brak stosownych środków finansowych umożliwiających systematyczną modernizację posiadanej infrastruktury w obszarze hardware'u i software'u oraz doskonalenia zawodowego [Pęczkowski 2006]. Zasadny zatem wydaje się postulat koncentracji sił i środków, którego egzemplifikacją jest propozycja powołania na poziomie jednostki samorządu terytorialnego organu prowadzącego szkołę, struktury organizacyjnej o nazwie „gminne centrum edukacji medialnej” (w skrócie: GCEM).

Institucja ta powinna być traktowana jako zadanie własne gminy, a koszty jej funkcjonowania winny być pokrywane z budżetu gminy w ramach środków wyodrębnionych w budżecie gminy na podstawie art. 70a, ust. 1 Karty Nauczyciela (DzU z 1982 r., nr 3, poz. 19 ze zm.), który stanowi: „W budżetach organów prowadzących szkoły wyodrębnia się środki na dofinansowanie doskonalenia zawodowego nauczycieli z uwzględnieniem doradztwa metodycznego – w wysokości 1% planowanych rocznych środków przeznaczonych na wynagrodzenia osobowe nauczycieli”. Naczelną zasadą funkcjonowania GCEM czynię dwa założenia. Pierwsze z nich dotyczy zadań związanych z systematyczną diagnozą i modernizacją istniejącej infrastruktury informacyjnej w szkołach funkcjonujących na terenie danej gminy. Umożliwi to z jednej strony racjonalizację kosztów, jakie gmina powinna ponosić w związku z rozwojem technologii informacyjnych, z drugiej zaś likwidację znacznego zróżnicowania w interesującym aspekcie, tzn. zbliżenia poziomu wyposażenia poszczególnych szkół w media. Drugie, niezwykle ważne wynika z mojego przekonania o tym, iż współczesny świat mediów, a przede wszystkim dynamiczny rozwój tej sfery życia społecznego, wymaga takiej edukacji, której efektem będzie jednostka aktywnie wykorzystująca dostępne źródła informacji o bliskiej i dalszej rzeczy-

wistości społeczno-przyrodniczej, będąca świadomą mechanizmów funkcjonowania mediów, posiadająca umiejętności świadomego wyboru określonych mediów w zależności od potrzeb i możliwości, będąca równocześnie jednostką krytyczną wobec różnorodnych przekazów medialnych. Interdyscyplinarny wymiar wiedzy o świecie mediów, w którym technologie informacyjne stanowią podstawowe ogniwo, wynikający ze swoistej symbiozy wiedzy filozoficznej, psychologicznej, socjologicznej, pedagogicznej, semiotycznej, fizjologicznej, cybernetycznej, elektronicznej itd., wymaga od nauczyciela i uczniów określonej wiedzy i umiejętności instrumentalnych niezbędnych do poruszania się w świecie współczesnych mediów, jak również do efektywnego funkcjonowania w procesach edukacyjnych. Zatem funkcjonowanie GCEM w sferze doskonalenia pracy szkół w zakresie wykorzystywania technologii informacyjnych powinno opierać się na realizacji triady: „o mediach – przez media – dla mediów” [Dylak 1997].

Mając na uwadze powyższe, podstawowe zadania GCEM określiłem następująco:

- inicjowanie i koordynowanie działań na rzecz budowy przestrzeni informacyjnej w gminie z wykorzystaniem istniejących zasobów technicznych, w tym zasobów będących w dyspozycji szkół,
- inicjowanie działań w środowisku lokalnym na rzecz upowszechniania idei edukacji medialnej ze szczególnym uwzględnieniem idei świadomego i krytycznego funkcjonowania uczniów, nauczycieli i rodziców w świecie mediów,
- opracowywanie i udostępnianie szkołom wszelkiego rodzaju materiałów dydaktycznych niezbędnych do realizacji procesu kształcenia z uwzględnieniem potrzeb i możliwości poszczególnych instytucji edukacyjnych,
- inicjowanie i realizacja działań na rzecz poprawy jakości procesów edukacyjnych poprzez wykorzystywanie w nich narzędzi z zakresu technologii informacyjnych, np. edukacji na odległość,
- podejmowanie działań w zakresie optymalizacji istniejącej w szkołach infrastruktury informacyjnej, w tym udostępnianie szkołom licencjonowanego oprogramowania komputerowego,
- działania w zakresie gromadzenia i udostępniania szkołom materiałów dydaktycznych ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz opracowywania i wdrażania rozwiązań metodycznych adekwatnych do potrzeb i możliwości,
- opracowywanie własnych materiałów dydaktycznych wraz z propozycjami rozwiązań metodycznych stanowiących odpowiedź na potrzeby szkół,
- inicjowanie i realizacja działań związanych z kształtowaniem i doskonaleniem umiejętności wykorzystywania przez nauczycieli współczesnych technologii informacyjnych w codziennej praktyce szkolnej,
- inicjowanie i realizacja działań na rzecz zwiększania potencjału edukacyjnego bibliotek szkolnych, w tym budowanie podstaw e-bibliotek z możliwością dostępu do nich wszystkich mieszkańców gminy,

- podejmowanie działań na rzecz promocji gminy i szkół w niej funkcjonujących, w tym budowanie i zarządzanie stronami WWW.

Katalog zadań przedstawiony powyżej nie ma charakteru zamkniętego, ale może być uzupełniany. Na pewno wymaga on konkretyzacji na poziomie danej jednostki samorządu terytorialnego z uwzględnieniem specyfiki regionu, posiadanych zasobów, doświadczeń, możliwości finansowych itp. Mam nadzieję, że przedstawiona propozycja znajdzie egzemplifikacje w postaci konkretnych działań na rzecz stworzenia takiej struktury organizacyjnej, a uzyskane efekty zostaną upowszechnione.

Literatura

Dylak S. (1995), *Wizualizacja w kształceniu nauczycieli*, Poznań.

DzU z 1982 r., nr 3, poz. 19 z późn. zm.

Pęczkowski R. (2006), *Technologie informacyjne – szansa na przetrwanie i rozwój mały szkół*, [w:] Strykowski W. (red.) *Od nowych technik nauczania do edukacji wirtualnej*, Poznań.

Streszczenie

Współczesna szkoła nie nadąża za dynamicznym rozwojem współczesnych technologii informacyjnych. Stała się miejscem mało atrakcyjnym pod tym względem dla wszystkich – uczniów, nauczycieli, rodziców. Dotychczasowe rozwiązania okazują się mało efektywne, a tempo rozwoju mediów jest tak szybkie, że szkoła pomimo podejmowanych działań pozostaje daleko w tyle. Dlatego też potrzebą chwili jest poszukiwanie nowych rozwiązań organizacyjnych i finansowych, które przyczynią się do poprawy zdecydowanie negatywnego obrazu współczesnej szkoły zanurzonej w nieograniczonym świecie mediów. Problematykę tę czynię osnową swojego opracowania, koncentrując swą uwagę na prezentacji propozycji rozwiązania organizacyjnego, które w moim przekonaniu może być jedną z wielu dróg wychodzenia szkoły z tego swoistego kryzysu.

Słowa kluczowe: szkoła, media, technologie informacyjne, gminne centrum edukacji medialnej.

Media at School – What Next?

Abstract

The contemporary school does not follow dynamic development of contemporary information technologies. In this area it has become an unattractive place for all: pupils, teachers and parents. Present solutions turn out to be of little effectiveness while the rate of media development is so great that the school, no matter how much it tries, falls behind. It is, therefore, a necessity of the moment

to search for new organizational and financial solutions which will contribute to a definite improvement of a negative perception of the contemporary school immersed in unlimited world of media. This is the issue which is going to be a bedrock of this article in which I concentrate on presenting a proposal of organizational solution that, in my opinion, may be one of the ways of leading the school out of a certain crisis.

Keywords: school, media, information technologies, local media education centres.